

18 czerwca 2007



E-znaki zapytania

Zdaniem Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, Krajowe Ramy Interoperacyjności w formie uchwały RM nie mogą nakładać zadań na samorząd terytorialny. Zadania mogą być nakładane wyłącznie w drodze ustawy. Pod znakiem zapytania stoi więc interoperacyjność usług administracji publicznej.

Zdaniem Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, Krajowe Ramy Interoperacyjności w formie uchwały RM nie mogą nakładać zadań na samorząd terytorialny. Zadania mogą być nakładane wyłącznie w drodze ustawy. Pod znakiem zapytania stoi więc interoperacyjność usług administracji publicznej. W opinii do projektu Uchwały Rady Ministrów w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności (KRI) Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji zaznaczyła, że wprowadzenie KRI w formie uchwały RM nie wyczerpuje oczekiwań rynku teleinformatycznego i jest niewłaściwe dla regulowanej materii. Przypomnijmy – Krajowe Ramy Interoperacyjności mają umożliwić współdziałanie systemów informacyjnych jednostek administracji publicznej. Dzięki temu większość zadań będzie realizowanych drogą elektroniczną. KRI to zbiór m.in. definicji, wymagań, reguł architektury systemów teleinformatycznych. Tymczasem, jak zauważa PIiIT, uchwały Rady Ministrów, podobnie zarządzenia Premiera i ministrów, obowiązują jedynie organy administracji rządowej. Samorządom terytorialnym oraz wszelkim innym podmiotom realizującym zadania publiczne można nakładać zadania wyłącznie w drodze ustawy. Interoperacyjność – zgodnie z definicją zawartą w dokumencie – to zdolność systemów informacyjnych jednostek administracji publicznej do wspólnego działania na rzecz realizacji zadań publicznych. “Cały sens Krajowych Ram Interoperacyjności polega na tym, by interoperacyjność systemów informatycznych dotyczyła całej administracji publicznej wraz z jednostkami samorządu terytorialnego i innymi podmiotami realizującymi zadania z zakresu administracji publicznej” – zaznaczono w opinii. Dlatego, zdaniem Izby, proponowany projekt budzi poważne wątpliwości względem skuteczności, “jak bowiem można mówić o interoperacyjności usług administracji publicznej, gdy nie dotyczą one na przykład urzędu gminy, w którym obywatel odbiera olbrzymią część tych usług?”. PIiIT dodaje, że dobrym pomysłem wydaje się wzmiankowana w uzasadnieniu konieczność nowelizacji ustawy o informatyzacji podmiotów publicznych.

Źródło: www.samorząd.pap.com.pl